



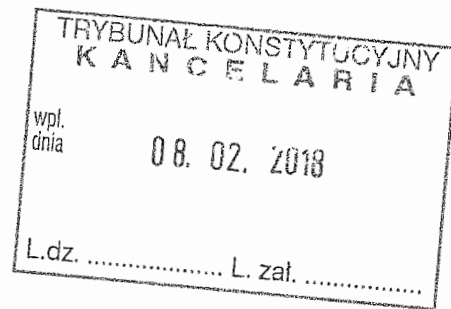
SEJM

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sygn. akt SK 11/17

BAS-WPTK-1444/17

Warszawa, 8 lutego 2018 r.



### Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej W S S S , D S , D S i M S z 15 czerwca 2016 r. (sygn. akt SK 11/17), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

## Uzasadnienie

### **I. Stan faktyczny i prawny sprawy**

Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym.

Skarżący są następcami prawnymi osoby fizycznej (dalej: poprzednik prawny skarżących), będącej założycielem i jednym z akcjonariuszy H

Spółki Akcyjnej powstałej w 1923 roku (dalej: spółka). Pozostałymi akcjonariuszami, posiadaczami akcji imiennych były spokrewnione lub spowinowacone z poprzednikiem prawnym skarżących osoby fizyczne. Spółka nie była spółką publiczną. Jej akcje nie mogły zostać zbyte na ogólnie dostępnym rynku. Spółka nabyła przed rokiem 1939 własność nieruchomości o łącznej powierzchni około 1700 hektarów położonej w osadzie fabrycznej N , w gminie D , w powiecie I , na terenie przedwojennego województwa (dalej: nieruchomość).

Poprzednik prawny skarżących 1 września 1939 r. zamieszkiwał na byłym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i posiadał w tym dniu obywatelstwo polskie. Po wkroczeniu wojsk sowieckich we wrześniu 1939 r. został aresztowany przez NKWD i osadzony w więzieniu , a od 1941 r. jego losy są nieznane. Postanowieniem Sądu Rejonowego w O z września 1990 r., sygn. akt

poprzednik prawny skarżących został uznany za zmarłego z dniem maja 1945 r. Na mocy postanowień art. 1 i art. 2 Umowy między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko-radzieckiej granicy państwowej, podpisanej w Moskwie dnia 16 sierpnia 1945 r. (Dz. U. z 1947 r., Nr 35, poz. 167) obszar powiatu I znalazł się poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

W dniu grudnia 2008 r. do Wojewody Pomorskiego (dalej: wojewoda) wpłynął wniosek jednego ze skarżących o wydanie decyzji potwierdzającej przysługujące mu prawo do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie przepisów ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej

(t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2097, ze zm.; dalej: u.r.p.r.). Organ dołączył do tej sprawy tożsame wnioski złożone uprzednio przez pozostałych skarżących. Wszyscy wnioskodawcy byli w momencie wejścia w życie u.r.p.r. obywatelami polskimi.

Decyzją z dnia lutego 2013 r. (znak: , dalej: decyzja wojewody) wojewoda odmówił skarżącym prawa do rekompensaty. Wskazał, że właścicielem pozostawionej nieruchomości była spółka jako osoba prawna, a nie osoba fizyczna – poprzednik prawny skarżących, który (podobnie jak inni członkowie rodziny) był jej akcjonariuszem (decyzja wojewody, s. 4).

Od decyzji wojewody skarżący złożyli odwołanie do Ministra Skarbu Państwa, zarzucając jej naruszenie art. 1, 2 i 3 u.r.p.r. i art. 2, art. 21 ust. 1, art. 31 ust. 3, art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji poprzez uznanie, że „rekompensata za mienie zabużańskie nie przysługuje, jeśli właścicielem mienia była osoba prawna, a jej akcje lub udziały przysługiwały osobom fizycznym”. Wnieśli o uchylnie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy organowi I instancji.

Decyzją z marca 2013 r. (nr ; dalej: decyzja ministra) Minister Skarbu Państwa utrzymał w mocy decyzję wojewody. Odnosząc się do przedstawionego stanu faktycznego i prawnego, stwierdził, iż „Wojewoda Pomorski [...] w sposób prawidłowy – zgodny ze stanem faktycznym i prawnym – odmówił potwierdzenia wnioskodawcom prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości [...] należących do spółki H Spółka Akcyjna” (decyzja ministra, s. 8-9). Minister uznał, że „prawo do rekompensaty na podstawie [...] przepisów u.r.p.r. przysługuje właścicielowi nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli spełnia on łącznie następujące wymogi: był w dniu 1 września 1939 r. obywatelem polskim, opuścił byłe terytorium RP z przyczyn, o których mowa w art. 1 ustawy [t.j. u.r.p.r. – uwaga własna] oraz posiada obywatelstwo polskie” (decyzja ministra, s. 7). W ocenie organu potwierdzenie prawa do rekompensaty za nieruchomości pozostawione przez osobę prawną nie jest możliwe na podstawie u.r.p.r., ponieważ osoba prawna nie posiada obywatelstwa, ani też nie jest możliwe „opuszczenie” przez nią byłego terytorium RP oraz stwierdzenie, jakie były przyczyny tego opuszczenia (decyzja ministra, s. 8).

Na decyzję Ministra skarżący wnieśli skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie zarzucając jej naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 1, art. 2

i art. 3 u.r.p.r. oraz art. 2, art. 21 ust. 1, art. 31 ust. 3, art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji polegające na uznaniu, że rekompensata za pozostawione mienie nie przysługuje, jeśli mienie to należało do osoby prawnej, nawet, gdy jej akcje lub udziały przysługiwały wyłącznie osobom fizycznym. W opinii skarżących bardzo rygorystyczna wykładnia przesłanek umożliwiających potwierdzenie prawa do rekompensaty jest sprzeczna z licznymi wartościami konstytucyjnymi i nie znajduje racjonalnego uzasadnienia.

Wyrokiem z stycznia 2014 r. (sygn. akt ; dalej: wyrok WSA) Wojewódzki Sąd Administracyjny w W oddalił skargę na decyzję Ministra Skarbu Państwa w przedmiocie odmowy potwierdzenia prawa do rekompensaty. Sąd stwierdził, iż: „mimo że w redakcji przytoczonych przepisów nie wskazano *expressis verbis*, że prawo do rekompensaty przysługuje wyłącznie osobom fizycznym, to ze względu na określenie przez ustawodawcę przymiotów, jakimi muszą się legitymować beneficjenci tego prawa, wykluczona jest możliwość skutecznego jego dochodzenia przez osoby prawne (a więc także spółki kapitałowe)” (wyrok WSA, s. 6-7). Sąd wskazał, że celem u.r.p.r. jest przyznanie świadczeń osobom, które w związku z II wojną światową utraciły własność nieruchomości położonych na przedwojennych terytoriach Polski i tym samym, skoro nieruchomości, za które skarżący oczekiwali rekompensaty nigdy nie należały do osoby fizycznej – poprzednika prawnego skarżących, lecz były własnością spółki, której tenże był akcjonariuszem, odmowa potwierdzenia żądanego prawa do rekompensaty była właściwa (wyrok WSA, s. 7). W ocenie sądu nie można również uznać, że „wyłączenie z prawa do rekompensaty akcjonariuszy (będących osobami fizycznymi) spółki mającej siedzibę na dawnych Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej sprzeczne jest z przywoływanymi w skardze wzorcami konstytucyjnymi”, ponieważ prawo do rekompensaty na mocy u.r.p.r. „nie jest i nie było świadczeniem odszkodowawczym w rozumieniu art. 21 ust. 2 Konstytucji, lecz ma charakter *sui generis* publiczno-prawnej pomocy majątkowej dla obywateli polskich, którzy objęci zostali przemieszczeniem na terytorium państwa polskiego w jego powojennych granicach zawierającym w sobie jedynie element odszkodowawczy” (wyrok WSA, s. 9).

Od wyroku WSA skarżący wnieśli skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Podnieśli zarzuty naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 1, art. 2 i art. 3 u.r.p.r.,

art. 2, art. 21 ust. 1, art. 31 ust. 3, art. 64 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji oraz art. 1 Protokołu nr 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w zw. z art. 145 § 1 pkt. 1 lit. a) ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1369, ze zm.; dalej p.p.s.a.) polegające na nieuzasadnionym oddaleniu skargi wskutek błędnego uznania, że rekompensata za pozostawione mienie na byłych terenach II RP nie przysługuje spadkobiercom akcjonariuszy spółki akcyjnej, która była właścicielem pozostawionej nieruchomości, nawet wtedy, gdy jej akcje należały wyłącznie do osób fizycznych spełniających przesłanki przyznania rekompensaty na mocy u.r.p.r.

Wyrokiem z lutego 2016 r. (sygn. akt ; dalej: wyrok NSA) Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną i podzielił stanowisko przedstawione w zaskarżonych decyzjach i wyroku WSA, zgodnie z którym nie można przyjąć, że osoba prawna mogłaby być podmiotem praw wynikających z u.r.p.r. (wyrok NSA, s. 10-11). NSA odwołał się w tym zakresie również do uchwały siedmiu sędziów NSA z 16 grudnia 2013 r. (sygn. akt I OPS 11/13), w której NSA przyjął, że „prawo do rekompensaty winno wiązać się z faktem pozostawienia przez obywatela polskiego swojego majątku nieruchomego stanowiącego w momencie wybuchu II wojny światowej jego własność, a który to majątek w związku z ww. wojną obywatel polski zmuszony był opuścić” (wyrok NSA, s. 11). NSA podkreślił także, że „ani osoby prawne, ani akcjonariusze spółek akcyjnych nigdy nie posiadali takich uprawnień, a zatem obecna ustawa w niczym nie pogarsza sytuacji prawnej tych podmiotów (nie ogranicza ich praw)” (wyrok NSA, s. 13). NSA wskazał również, że prawo do rekompensaty płynące z u.r.p.r. „miało zawsze i ma nadal charakter ustawodawstwa przejściowego”, a ponadto ma ono charakter *sui generis* publiczno-prawnej pomocy majątkowej dla obywateli polskich, którzy zmuszeni zostali do opuszczenia ich ówczesnych nieruchomości i jednocześnie nigdy nie obejmowało i nie obejmuje wyrównania strat i utraconych zysków z działalności gospodarczej prowadzonej na terenach dawnej RP (wyrok NSA, s. 12).

Skarżący wnieśli wspólnie skargę konstytucyjną (pismo datowane na 15 czerwca 2016 r., dalej: skarga).

## II. Przedmiot kontroli

1. Skarżący wnieśli o stwierdzenie niezgodności art. 2 przed wyliczeniem, art. 2 pkt 1, art. 2 pkt. 2, art. 3 ust. 1 i 2, art. 5 ust. 2, art. 5 ust. 3 pkt. 1 i 2, art. 5 ust. 4, art. 6 ust. 2, art. 6 ust. 5 pkt. 2 u.r.p.r. – w zakresie, w jakim pozbawiają one prawa do rekompensaty za nieruchomości będące własnością spółek akcyjnych mających siedzibę na byłym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej osoby, które posiadały akcje w tych spółkach i które były w dniu 1 września 1939 roku obywatelami polskimi i miały miejsce zamieszkania na byłym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz opuściły to terytorium z przyczyn, o których mowa w art. 1 u.r.p.r. lub z tych przyczyn nie mogły na nie powrócić oraz posiadają obecnie obywatelstwo polskie, a także spadkobierców tych osób – z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz z art. 2 Konstytucji.

2. Zaskarżone przepisy u.r.p.r. stanowią: „Prawo do rekompensaty przysługuje właścicielowi nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli spełnia on łącznie następujące wymogi: był w dniu 1 września 1939 r. obywatelem polskim i miał miejsce zamieszkania na byłym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w rozumieniu przepisów: art. 3 ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o prawie właściwym dla stosunków prywatnych wewnętrznych lub art. 24 Kodeksu Postępowania Cywilnego, lub § 3-10 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 maja 1934 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu co do § 2 ust. 3-5, z Ministrem Spraw Wojskowych co do §§ 20, 21, 22, 24 ust. 3, § 49 ust. 1 i 2, § 55 i § 56 oraz z Ministrem Spraw Zagranicznych co do § 18 ust. 1 i 2, § 51 i § 55, o meldunkach i księgach ludności – oraz opuścił byłe terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z przyczyn, o których mowa w art. 1, lub z tych przyczyn nie mógł na nie powrócić” (art. 2 pkt. 1 u.r.p.r.) oraz „[...] posiada obywatelstwo polskie” (art. 2 pkt 2 u.r.p.r.); „W przypadku, gdy nieruchomości pozostawione poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej były przedmiotem współwłasności, prawo do rekompensaty przysługuje wszystkim współwłaścicielom, spełniającym wymogi określone w art. 2, albo niektórym z nich, wskazanym przez pozostałych współwłaścicieli. Wskazanie osoby uprawnionej do rekompensaty następuje przez złożenie oświadczenia z podpisem poświadczonym notarialnie lub przed organem administracji publicznej albo przez złożenie oświadczenia w polskiej placówce

konsularnej. W przypadku śmierci właściciela nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej, prawo do rekompensaty przysługuje wszystkim spadkobiercom albo niektórym z nich, wskazanym przez pozostałych spadkobierców, jeżeli spełniają wymóg określony w art. 2 pkt 2. Wskazanie osoby uprawnionej do rekompensaty następuje przez złożenie oświadczenia z podpisem poświadczonym notarialnie lub przed organem administracji publicznej albo przez złożenie oświadczenia w polskiej placówce konsularnej” (art. 3 ust. 1 i 2 u.r.p.r.); „Wniosek o potwierdzenie prawa do rekompensaty w przypadkach, o których mowa w art. 3, składa współwłaściciel lub spadkobierca, lub wskazana osoba uprawniona do rekompensaty” (art. 5 ust. 2 u.r.p.r.); „Prawo do rekompensaty potwierdza, w drodze decyzji: 1) wojewoda właściwy ze względu na miejsce zamieszkania wnioskodawcy będącego właścicielem nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej albo 2) wojewoda właściwy ze względu na ostatnie miejsce zamieszkania osoby będącej właścicielem nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli o zaliczenie ubiegają się spadkobiercy tej osoby” (art. 5 ust. 3 pkt 1 i 2 u.r.p.r.); „Wojewoda, do którego wpłynął wniosek o potwierdzenie prawa do rekompensaty, zawiadamia o wszczęciu postępowania wojewodów właściwych ze względu na miejsce zamieszkania pozostałych współwłaścicieli lub spadkobierców, lub wskazanych osób uprawnionych do rekompensaty” (art. 5 ust. 4 u.r.p.r.); „W przypadku śmierci właściciela nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej do wniosku należy dołączyć: postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku albo o dziale spadku; oświadczenie o wskazaniu osoby uprawnionej w przypadku, o którym mowa w art. 3 ust. 2” (art. 6 ust. 2 u.r.p.r.); „W przypadku braku dokumentów, o których mowa w ust. 4 pkt 1 i 2, dowodami, o których mowa w ust. 1 pkt 1, mogą być oświadczenia dwóch świadków złożone, pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia, przed notariuszem, organem prowadzącym postępowanie lub w polskiej placówce konsularnej w kraju zamieszkania świadka, którzy: [...] nie są osobami bliskimi – w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami - właścicieli lub spadkobierców ubiegających się o potwierdzenie prawa do rekompensaty” (art. 6 ust. 5 pkt. 2 u.r.p.r.).

### III. Zarzuty skarżących

1. Skarżący łączą z wydaniem wyroku NSA naruszenie następujących praw i zasad konstytucyjnych: prawa do ochrony własności, innych praw majątkowych i dziedziczenia oraz zasady równej dla wszystkich ochrony własności i innych praw majątkowych w sposób niezgodny z zasadą proporcjonalności (art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji) oraz zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa ujętej w kontekście zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji).

2. W ocenie skarżących: „przesłanka uprawniająca do rekompensaty wyłącznie za mienie pozostawione bezpośrednio przez osoby fizyczne narusza ich konstytucyjnie chronione prawo majątkowe oraz prawo do równej ochrony własności i innych praw majątkowych poprzez wprowadzenie ograniczenia, które nie odpowiada wymogom proporcjonalności [...]. Ograniczenie to, poprzez różnicowanie sytuacji osób, które utraciły nieruchomości formalnie do nich należące oraz osób, znajdujących się w takiej sytuacji jak skarżący, nie znajduje usprawiedliwienia z punktu widzenia omawianego przepisu i wskazanych w nim przesłanek” (skarga, s. 14-15). Skarżący wskazują, że spełniają wszystkie wymogi ustawowe uprawniające ich do otrzymania rekompensaty, poza tym, który ogranicza prawo do rekompensaty wyłącznie do nieruchomości należących bezpośrednio do osób fizycznych (skarga, s. 15). Jednocześnie ten „dodatkowy warunek – dzielący osoby znajdujące się *de facto* w takiej samej sytuacji, na dwie oddzielne kategorie, z których jedna z nich jest uprawniona do otrzymania rekompensaty, druga zaś nie, należy uznać za ograniczający konstytucyjne prawo skarżących” (skarga, s. 15). W ich ocenie: „podobieństwo sytuacji całej społeczności polskiej – mieszkańców ziem wschodnich Rzeczypospolitej nakazuje równe ich traktowanie, odpowiadające poczuciu sprawiedliwości i zasadzie równości obywateli wobec obowiązującego prawa (skarga, s. 27).

3. Zdaniem skarżących, zaskarżone przepisy u.r.p.r. naruszają także art. 2 Konstytucji. Przepis ten, „statuujący zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej jest źródłem kolejnych,



istotnych zasad. Należy zauważyć, iż dotychczas Trybunał Konstytucyjny uznał i potwierdził za konstytuujące demokratyczne państwo prawne między innymi zasadę sprawiedliwości społecznej oraz zasadę ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zaskarżone przepisy tymczasem nie spełniają standardów stawianych przez przywołane zasady” (skarga, s. 27). „Przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie nie może zostać ocenione jako rozwiązanie sprawiedliwe. Dzieje się tak przede wszystkim z uwagi na to, że prowadzi ono do odmowy wypłaty części z Zabuzan rekompensaty, pomimo tego, że stracili oni, tak jak osoby uprawnione, dorobek swojego życia w związku z przymusową ewakuacją z terytorium dawnych Kresów. [...] wprowadzenie formalistycznego wymogu, nieznajdującego żadnego uzasadnienia w realiach sprawy, wiąże się z ponownym pokrzywdzeniem wykluczonych obywateli. Nie dość bowiem, że osoby te zostały już raz poszkodowane w wyniku powojennej modyfikacji granic Rzeczypospolitej, to poczucie ich krzywdy jest dodatkowo wzmagane zbagatelizowaniem ich sytuacji przez obecne rządy oraz nierównym potraktowaniem względem innych pełnoprawnych Zabuzan” (skarga, s. 28-29). Skarżący wskazują również, że „zaskarżone regulacje są nie do pogodzenia z gwarancyjnym charakterem art. 2 Konstytucji w zakresie zapewniającym minimalne standardy techniki prawodawczej i prawidłowej, przemyślanej redakcji przepisów ustawowych, które to składają się łącznie na zasadę określoności przepisów prawa” (skarga, s. 29).

4. Skarżący utrzymują, że nie zmirzają do zakwestionowania przepisów u.r.p.r w zakresie tak zwanego zaniechania ustawodawczego. „Przedmiotem zarzutu nie jest okoliczność braku regulacji samoistnie przyznającej gratyfikację finansową osobom posiadającym akcje bądź udziały w kapitałowych spółkach handlowych, które pozostawiły należące do nich nieruchomości poza obecnymi granicami państwa polskiego, a pominięcie sprowadzające się do niepełnego i jedynie fragmentarycznego uregulowania pewnej, wąskiej dziedziny stosunków społecznych” (skarga, s. 11). Fragmentaryczność ta, zdaniem skarżących, przejawia się w tym, że u.r.p.r. przyznaje określone prawa obywatelom polskim znajdującym się w ściśle określonej sytuacji, pomijając przy tym zupełnie interesy pozostałych osób, również legitymujących się obywatelstwem polskim i spełniającym pozostałe warunki w zasadniczej części, a co za tym idzie znajdującym się w życiowo jednakowej

sytuacji faktycznej – „i to jedynie przez taką, a nie inną redakcję przepisów” (skarga, s. 11).

#### **IV. Analiza formalnoprawna**

1. W orzecznictwie Trybunału ugruntowany jest pogląd, że pozytywnie zakończone wstępne badanie skargi konstytucyjnej i przekazanie jej do merytorycznego rozpoznania nie zwalnia składu orzekającego od badania – na każdym etapie postępowania – czy w sprawie nie zachodzi ujemna przesłanka procesowa, pociągająca za sobą konieczność umorzenia postępowania (zob. postanowienia TK z: 21 listopada 2001 r., sygn. akt K 31/01; 20 marca 2002 r., sygn. akt K 42/01; 27 stycznia 2004 r., sygn. akt SK 50/03; 16 marca 2005 r., sygn. akt SK 41/03; 12 października 2011 r., sygn. akt SK 22/10; 11 września 2012 r., sygn. SK 19/12; 10 marca 2015 r., sygn. akt SK 65/13; 13 grudnia 2016 r., sygn. akt SK 16/15). Dopiero szczegółowa analiza okoliczności sprawy, prowadzona na etapie merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej, pozwala ostatecznie ustalić, czy skarga spełnia wymogi wynikające z art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz z art. 53 ust. 1 ustawy o TK. Trybunał na obecnym etapie postępowania nie jest związany wynikami wstępnej kontroli ujętymi w zarządzeniu sędziego Trybunału o nadaniu skardze biegu. Jeśli wydanie orzeczenia byłoby niedopuszczalne ze względu na niespełnienie wymogów skargi konstytucyjnej, konieczne jest umorzenie postępowania (zob. postanowienie TK z 22 marca 2016 r., sygn. akt SK 6/15). Mając powyższe na uwadze, w pierwszej kolejności Sejm odniesie się do formalnoprawnych przesłanek merytorycznego rozpoznania skargi.

2. Sformułowany przez skarżących zarzut „przyznania określonego prawa obywatelom polskim znajdującym się w ściśle określonej sytuacji [...], pomijając przy tym zupełnie interesy pozostałych osób, również legitymujących się obywatelstwem polskim i spełniających pozostałe warunki w zasadniczej części” (skarga, s. 11), nakazuje rozważyć zawisły przed Trybunałem problem konstytucyjny z perspektywy pominięcia legislacyjnego, które może być przedmiotem badania konstytucyjności, oraz zaniechania ustawodawcy, które pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego.

3. Trybunał Konstytucyjny rozróżnia zaniechanie ustawodawcze oraz pominięcia ustawodawcze. Zaniechanie ustawodawcze występuje w sytuacji, gdy ustawodawca w ogóle nie ustanowił określonych regulacji prawnych, których wprowadzenie do systemu prawnego jest – zdaniem podmiotu inicjującego kontrolę – konieczne z punktu widzenia Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie przyjmuje, że nie posiada kognicji do orzekania w sprawach tego rodzaju (zob. przykładowo postanowienie TK z 11 grudnia 2002 r., sygn. akt SK 17/02), gdyż w innym wypadku wcieliłby się w rolę prawodawcy. Z kolei pominięcia ustawodawcze, rozumiane jako wprowadzenie regulacji niepełnej, jest poddawane przez Trybunał ocenie zgodności z Konstytucją. Możliwość orzekania przez Trybunał Konstytucyjny o tego typu wadliwości regulacyjnej jest, co do zasady, niekwestionowana (zob. przykładowo wyrok TK z 3 kwietnia 2006 r., sygn. akt SK 46/05 i powoływane tam wcześniejsze orzecznictwo). Trybunał zaznacza w ten sposób, że jego rolą „nie jest zastępowanie ustawodawcy w sytuacji, gdy zaniechał on uregulowania jakiegoś zagadnienia, nawet gdy obowiązek tego uregulowania został ustanowiony w Konstytucji” (postanowienie TK z 8 września 2004 r., sygn. akt SK 55/03 oraz wyroki TK z: 8 września 2005 r., sygn. akt P 17/04; 27 listopada 2007 r., sygn. akt SK 39/06; 10 marca 2009 r., sygn. akt P 80/08).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, „nie posiada on kompetencji prawotwórczych (zob. post. TK z 7.8.1998 r., TS 83/98, OTK-A 1998, Nr 5, poz. 86) ani kompetencji do kontroli zaniechań prawodawczych, tj. działań prawodawcy polegających na «świadomym pozostawieniu przez ustawodawcę określonej kwestii poza uregulowaniem prawnym» (zob. wyr. TK z 24.10.2001 r., SK 22/01, OTK 2001, Nr 7, poz. 216). [...] sprawuje natomiast kontrolę tzw. pominięć prawodawczych: «zarzut niekonstytucyjności może więc dotyczyć zarówno tego, co ustawodawca w danym akcie unormował, jak i tego, co w akcie tym pominął. Ocenie Trybunału Konstytucyjnego podlega zawsze treść normatywna zaskarżonego przepisu, a więc także brak pewnych elementów normatywnych, których istnienie warunkowałoby konstytucyjność danej regulacji» (L. Bosek, *Bezprawie legislacyjne, passim*; wyr. TK z 17.4.2007 r., SK 20/05, OTK-A 2007, Nr 4, poz. 38). Chodzi o sytuację, w której integralną, funkcjonalną częścią treści jakiejś normy powinien być pewien brakujący element, a z uwagi na podobieństwo do istniejących unormowań należy oczekiwać jego istnienia (wyr. pełnego składu TK z 24.11.2010 r., K 32/09, OTK-A 2010, Nr 9, poz. 108;

zob. także post. TK z 14.5.2009 r., TS 189/08, OTK-B 2009, Nr 3, poz. 202). Granice między zaniechaniami prawodawczymi a pominięciami prawodawczymi są dość płynne (wyr. pełnego składu TK z 24.11.2010 r., K 32/09, OTK-A 2010, Nr 9, poz. 108), co wynika z braku jednoznacznego kryterium pozwalającego oddzielić te dwie sytuacje (*P. Tuleja*, Zaniechanie ustawodawcze, s. 397–398). W orzecznictwie wskazuje się dwa kryteria. Z jednej strony TK odmawia wydania merytorycznego rozstrzygnięcia, gdy brak unormowania wiąże się ze «świadomym» pozostawieniem przez ustawodawcę określonej kwestii poza uregulowaniem prawnym (post. Z 16.6.2009 r., SK 12/07, OTK-A 2009, Nr 6, poz. 95; zob. także *K. Gonera*, *E. Łętowska*, Artykuł 190, s. 4–5 oraz *M. Safjan*, Odpowiedzialność odszkodowawcza, s. 57), TK uznaje zaś za dopuszczalną kontrolę stanu prawnego, w którym niekonstytucyjny skutek jest «następstwem przypadkowej konfiguracji przesłanek normowania w ustawodawstwie zwykłym» (wyr. TK z 9.6.2003 r., SK 5/03, OTK-A 2006, Nr 6, poz. 50). Z drugiej strony TK przyjmuje istnienie swojej kognicji, gdy badane unormowanie nie odnosi się do wszystkich przypadków, do których zgodnie z zasadami konstytucyjnymi powinno się odnosić. Jak trafnie zauważono, w takiej sytuacji «pozytywny wynik badania kognicji zawsze jest jednocześnie dowodem niekonstytucyjności poddanego kontroli pominięcia legislacyjnego» (zob. zd. odrębne sędzi *M. Pyziak-Szafnickiej* do wyr. TK z 13.6.2011 r., SK 41/09, OTK-A 2011, Nr 5, poz. 40). Do takich sytuacji odnosi się prawdopodobnie pogląd TK: «linia demarkacyjna oddzielająca sytuacje, w których ma miejsce zaniechanie ustawodawcze, od tych, w których może występować niekonstytucyjne pominięcie ustawodawcze, jest związana z odpowiedzią na pytanie, czy w określonej sytuacji zachodzi jakościowa tożsamość materii unormowanych w danym przepisie i tych pozostawionych poza jego zakresem» (post. TK z: 29.11.2010 r., P 45/09, OTK-A 2010, Nr 9, poz. 125; 11.12.2002 r., SK 17/02, OTK-A 2002, Nr 7, poz. 98). Trybunał podkreśla, że w sytuacji, w której skarżący kwestionuje zgodność pominięcia prawodawczego z Konstytucją RP, musi on precyzyjnie określić zagadnienie, które nie zostało unormowane, i wskazać przepisy Konstytucji RP, z których wynika obowiązek unormowania określonych kwestii (zob. wyr. TK z 16.11.2010 r., K 2/10, OTK-A 2010, Nr 9, poz. 102; post. TK z 4.4.2012 r., SK 7/10, OTK-A 2012, Nr 4, poz. 44). Niekiedy Trybunał Konstytucyjny odmawia również merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, gdy stwierdzi, że «celem» inicjatora postępowania kontrolnego jest stwierdzenie niezgodności zaniechania

prawodawczego z Konstytucją RP (zob. wyr. z 2.7.2002 r., U 7/01, OTK-A 2002, Nr 4, poz. 48), niezależnie od wskazywanego przez wnioskodawcę przedmiotu kontroli” (L. Bosek, M. Wild, *Komentarz do art. 79 Konstytucji [w:] Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, Legalis, nb. 55-58).

4. Analizując treść zarzutu sformułowanego w będącej przedmiotem niniejszego stanowiska skardze konstytucyjnej, należy stwierdzić, iż zarzut implikuje postulat uzupełnienia normy wywodzonej z zakwestionowanego przepisu, co można *prima facie* interpretować jako pominięcie ustawodawcze. Skarżący kwestionowaną regulację uznają za niepełną w świetle powołanych standardów konstytucyjnych. Podnoszą, że „sytuacja skarżących w zasadniczej części i w jej istocie niczym się nie różni od sytuacji tych Zabuzan, którym na mocy ustawy przysługuje rekompensata z tytułu pozostawienia nieruchomości poza aktualnymi granicami państwa polskiego” (skarga, s. 11). Przesądzenie tego, czy mamy do czynienia z pominięciem prawodawczym wymaga jednak przeanalizowania istoty tzw. roszczeń zabużańskich, stanowiącej genezę prawa do rekompensaty określonego w u.r.p.r.

5. Powstanie tzw. roszczeń zabużańskich wiązało się z „ewakuacją Polaków i Żydów będących obywatelami polskimi” z terytorium Białorusi, Ukrainy i Litwy na terytorium Rzeczypospolitej w jej powojennych granicach, na podstawie umów republikańskich z września 1944 r. (J. Prokop, *Kwestie problematyczne w realizacji roszczeń zabużańskich – próba analizy praktyki*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2013, t. 88, s. 141). Umowy te, zawarte między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego (dalej: PKWN) a Rządami Białoruskiej, Ukraińskiej i Litewskiej Socjalistycznej Republiki Ludowej wymienione w art. 1 ust. 1 u.r.p.r., stanowiły formę zobowiązania się państwa polskiego do udzielenia pomocy przesiedleńczej określonym w tych umowach osobom, wskazując jednocześnie, że szczegółowe zasady i tryb udzielania tej pomocy będą określone przez ustawodawstwo krajowe (zob. K. Michniewicz-Wanik, *Mienie zabużańskie. Prawne podstawy realizacji roszczeń*, Wrocław 2008, s. 22). W wyroku z 15 grudnia 2004 r. (sygn. akt K 2/04) Trybunał stwierdził, że umowy republikańskie kreowały zobowiązanie władz państwa polskiego do uregulowania w prawie wewnętrznym Rzeczypospolitej Polskiej rozliczeń z obywatelami polskimi, którzy utracili mienie nieruchome w związku ze

zmianą granic na skutek wojny rozpoczętej w 1939 r. Stanowisko to znalazło także potwierdzenie w jednolitej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego (zob. wyroki SN z: 17 października 1991 r., sygn. akt III CZP 99/91; 21 listopada 2003 r., sygn. akt I CK 323/02; 19 listopada 2004 r., sygn. akt V CK 245/04).

6. Prawo do przewidzianej w u.r.p.r rekompensaty za mienie zabużańskie uznawane jest za publicznoprawne prawo o charakterze socjalnym, a nie czysto odszkodowawczym. Nie jest odszkodowaniem za wyłączenie, ponieważ pozbawienie własności obywateli polskich mieszkających na kresach nie zastało dokonane z inicjatywy i na rzecz państwa polskiego, lecz zostało narzucone w związku z okolicznościami geopolitycznymi (P. Nycz, *Zamieszkiwanie na byłym terytorium Polski jako przesłanka otrzymania rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Sądowy” 2014, nr 11-12, s. 87). Jak wskazano w uzasadnieniu projektu u.r.p.r.: „Uprawnienie zabużan miało zawsze charakter świadczenia «pomocowego» (pomocy przesiedleńczej), umożliwiającego obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej ponowny start życiowy po ewakuacji z terenów niewchodzących w skład państwa polskiego oraz po pozostawieniu tam posiadanego mienia nieruchomego. Uprawnienie przewidziane było, zgodnie z postanowieniami umów republikańskich, wyłącznie dla tych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, którzy zdecydowali się na przesiedlenie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w jej powojennych granicach” (druk sejmowy nr 3793/IV kad., s. 13). *Ratio* u.r.p.r. jest wykonanie przez ustawodawcę zobowiązań umownych państwa polskiego z tytułu pozostawienia przez obywateli nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej, w wyniku wypędzenia z jej byłego terytorium lub jego opuszczenia w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r., dokonanego na podstawie umów republikańskich oraz innych umów dotyczących repatriacji. Bezpośrednim motywem uchwalenia przedmiotowego aktu było „zapewnienie wykonania postanowień Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zawartych w wyroku z dnia 22 czerwca 2004 r. w sprawie Broniowski przeciwko Polsce [skarga nr 31443/96 – uwaga własna], dotyczącym uprawnień osób (i ich spadkobierców), które pozostawiły nieruchomości poza obecnymi granicami państwa polskiego w związku z II wojną światową, w wyniku ewakuacji na obszar państwa polskiego (tzw. uprawnienia zabużańskie)” (druk sejmowy nr 3793/IV kad., s. 25). Europejski Trybunał stwierdził naruszenie prawa do własności obywatela

polskiego, uznając, że wywodzi się ono z systemowego problemu związanego z nieprawidłowym funkcjonowaniem polskiego ustawodawstwa i praktyki spowodowanego zaniechaniem ustanowienia skutecznego mechanizmu realizacji uprawnień zabużan. Celem ustawodawcy stało się więc kompleksowe uregulowanie kwestii realizacji zobowiązań wobec repatriantów bądź ich następców prawnych przesiedlonych na podstawie umów międzynarodowych, w których Polska zobowiązała się do zrekompensowania wartości pozostawionego mienia. Wyznaczony w ten sposób cel regulacji determinuje krąg podmiotów uprawnionych do rekompensaty. Beneficjentami świadczeń przewidzianych w ustawie nie są wszyscy obywatele polscy, którzy w związku z powojenną zmianą granic państwa polskiego utracili własność nieruchomości, lecz jedynie ci spośród nich, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia miejsca zamieszkania (*eo ipso* pozostawienia mienia ruchomego i nieruchomego) i powrócili do kraju z zamiarem stałego osiedlenia się na terytorium państwa polskiego w jego nowych granicach.

Do kwestii podmiotowej, tj. kręgu osób uprawnionych do rekompensaty odniósł się Prezes Rady Ministrów w uzasadnieniu projektu ustawy: „Szczególne wymogi kształtujące krąg osób uprawnionych z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami państwa polskiego zostały określone w art. 2 i 3 projektu ustawy. Proponowane przepisy w ogólnej mierze kontynuują rozwiązania obecnie obowiązujące, ponieważ warunki, jakie muszą spełnić osoby uprawnione, zostały ukształtowane z zachowaniem postanowień uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1991 r. (III CZP 84/90), zgodnie z którą «prawo do zaliczenia wartości mienia pozostawionego na terenach nie wchodzących w skład obecnego obszaru Państwa Polskiego przysługuje obywatelom polskim, zamieszkałym w dniu 1 września 1939 r. na tych terenach, którzy po tym dniu opuścili je w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. i zamieszkują w Polsce.» Proponowane regulacje uwzględniają także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 grudnia 2004 r., zgodnie z którym warunek, że tzw. umowy republikańskie jednoznacznie wiązały przyrzeczoną kompensację z wymogiem posiadania obywatelstwa polskiego oraz faktem przemieszczenia celem zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, uprawniał ustawodawcę do nawiązania do wymogów objętych zobowiązaniami wskazanymi w umowach republikańskich.” U.r.p.r. wyraźnie akcentuje wymóg posiadania obywatelstwa polskiego przez osobę ubiegającą się o przyznanie rekompensaty. Wymóg ten odnosi się zarówno do

właściciela nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami RP (art. 2 pkt 2) jak i do spadkobierców właściciela takiej nieruchomości (art. 3 ust. 2).

7. Skarżący zarzucają przepisom wskazanym w *petitum* skargi niedostatek treściowy. Rozstrzygnięcie, czy w tym konkretnym przypadku mamy do czynienia z zaniechaniem czy z pominięciem prawodawczym powinno być dokonane *a casu ad casum*, przy uwzględnieniu trybunalskiej dyrektywy, że należy zbadać, czy w określonej sytuacji zachodzi jakościowa tożsamość materii unormowanych w danym przepisie i tych pozostawionych poza jego zakresem (zob. przykładowo postanowienie TK z 9 maja 2000 r., sygn. akt Ts 84/99). Trybunał Konstytucyjny, powołując się na literaturę przedmiotu, zwrócił uwagę, że istnieje „wyraźny związek między dopuszczalnością orzekania o pominięciach ustawodawczych a obowiązkiem państwa zapewnienia realizacji konstytucyjnych praw i wolności (zob. P. Tuleja, *Zaniechanie...*, s. 401-403)” (postanowienie TK z 29 listopada 2010 r., sygn. akt P 45/09). Analiza judykatów Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że pominięcia prawodawcze są związane na ogół z niezapewnieniem właściwej realizacji konkretnych praw lub wolności przysługujących danej kategorii podmiotów. Największa grupa wyroków dotyczących pominięcia ustawodawczego odnosi się do nieprzyznania pewnych praw określonej kategorii podmiotów (zob. przykładowo wyroki TK z: 16 czerwca 2009 r., sygn. akt SK 5/09 oraz 28 kwietnia 2009 r., sygn. akt K 27/07). Inne orzeczenie dotyczyło braków pewnych elementów w przepisach proceduralnych, które powodowały pozbawienie możliwości realizacji praw określonej kategorii podmiotów (zob. przykładowo wyrok TK z 2 lipca 2009 r., sygn. akt K 1/07).

8. W postanowieniu z 8 września 2014 r. (sygn. akt SK 7/14) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że dopuszczalność oceny konstytucyjności pominięcia prawodawczego zależy od wystąpienia kumulatywnie: jakościowej tożsamości materii pominiętej w zaskarżonym przepisie i materii w nim uwzględnionej, konstytucyjnego nakazu uregulowania kwestii pominiętych wskazanych w skardze oraz przypadkowości decyzji ustawodawcy co do pominięcia w zaskarżonym przepisie materii wskazanej.

Na gruncie analizowanej sprawy, beneficjentami prawa do rekompensaty przewidzianej w u.r.p.r. są osoby fizyczne będące obywatelami polskimi, które



pozostawiły nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej w wyniku wypędzania z byłego terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego opuszczenia w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu u.r.p.r.: „Uprawnienie zabużan miało zawsze charakter świadczenia «pomocowego» (pomocy przesiedleńczej), umożliwiającego obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej ponowny start życiowy po ewakuacji z terenów niewchodzących w skład państwa polskiego oraz po pozostawieniu tam posiadanego mienia nieruchomego. Uprawnienie przewidziane było, zgodnie z postanowieniami umów republikańskich, wyłącznie dla tych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, którzy zdecydowali się na przesiedlenie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w jej powojennych granicach" (druk sejmowy nr 3793/IV kad., s. 13). Osoba prawna, której akcjonariuszem był poprzednik prawny skarżących, a której nieruchomość znalazła się po II wojnie światowej poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej nie wykazuje istotnego podobieństwa do osób fizycznych spełniających warunki uzyskania rekompensaty na gruncie u.r.p.r. Różnice jakościowe uwidaczniają się w szczególności w zakresie możliwości spełnienia przez tą kategorię podmiotów określonych w ustawie przesłanek realizacji prawa do rekompensaty, takich jak obywatelstwo czy wymóg opuszczenia byłego terytorium państwa. Wątpliwości wzbudza także adekwatność w odniesieniu do osób prawnych pomocowego, socjalnego charakter świadczeń przyznawanych zabużanom oraz ich cel, jakim było umożliwienie ponownego startu życiowego po repatriacji. Jako zasadniczo trafną należy uznać uwagę zawartą w stanowisku Prokuratora Generalnego z 16 sierpnia 2017 r. i w wyroku NSA, iż wprowadzenie do u.r.p.r warunku posiadania obywatelstwa oraz opuszczenia terytorium pozwala sądzić, iż ustawodawca intencjonalnie ograniczył możliwość uzyskania prawa do rekompensaty do osób fizycznych. Brak tożsamości jakościowej materii unormowanych w zakwestionowanych w skardze przepisach (osoby fizyczne) i tych pozostawionych poza ich zakresem (osoby prawne) skłania do uznania, że przedmiotem sprawy skarżący uczynili zaniechanie prawodawcze, pozostające poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego.

9. Nie można uznać za trafne zawartych w skardze twierdzeń skarżących, że spółka była wyłącznie formą organizacyjną prowadzenia działalności gospodarczej przez ich poprzednika prawnego, a w związku z tym majątek

przysługiwał jej jedynie formalnie i akcjonariusze spółki powinni być traktowani jako współwłaściciele nieruchomości należącej do spółki. Według stanu prawnego na dzień 1 września 1939 r. treść prawa własności dla obszaru, na którym znajdowała się nieruchomość określał art. 420 tomu X części I Zводу Praw: „Kto, będąc pierwszym nabywcą majątku, wskutek prawnego utwierdzenia go we władaniu prywatnym, otrzymał w sposób ustawami cywilnymi przepisany, władzę wyłącznego i od innej osoby niezależnego posiadania, użytkowania i rozrządzania im po wsze czasy, a przytem dziedzicznie, dopóki władzy tej komu innemu nie przekaze, oraz do kogo władza ta przeszła od pierwszego nabywcy bezpośrednio lub drogą następných przelewów prawnych i utwierdzeń, ten posiada do tego majątku prawo własności” (*Prawo cywilne Ziem Wschodnich. Tom X cz. 1 Zводу praw rosyjskich. Tekst podług wydania urzędowego z roku 1914 z uwzględnieniem zmian wprowadzonych przez ustawodawcę polskiego oraz ustawy związkowe, tudzież judykatura Sądu Najwyższego i b. Senatu*, T. 1. oprac. Z. Rymowicz, W. Święcicki, Warszawa 1932, s. 163-164.) Nieruchomość nabyta przez spółkę była majątkiem prywatnym w rozumieniu art. 415 tomu X części I Zводу Praw i przysługiwała spółce, a nie innym podmiotom prawnym, np. akcjonariuszom. Na mocy Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy (Dz. U. z 1934 r. Nr 57, poz. 503, ze zm.; dalej: k.h.) spółka akcyjna po wpisie w rejestrze handlowym uzyskiwała osobowość prawną. Spółka była więc odrębnym i samodzielny od jej akcjonariuszy bytem prawnym i podmiotem prawa cywilnego (art. 335 § 1 k.h.). Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 sierpnia 1991 r. (sygn. akt I ACr 244/91), rozstrzygając na gruncie Kodeksu handlowego, uznał, iż spółka kapitałowa „jest podmiotem, a nie przedmiotem prawa własności. Fakt ten rodzi określone konsekwencje prawne i powoduje, że wspólnicy (także jedyny wspólnik w przypadku spółki jednoosobowej) - nie są właścicielami majątku spółki”.

10. Zgodnie z art. 352 k.h. za akcjonariusza spółki akcyjnej była uznawana osoba, która została wpisana do księgi akcyjnej lub była posiadaczem akcji na okaziciela. Z prawa członkostwa w spółce akcyjnej wypływały dwa rodzaje uprawnień, tj. prawa korporacyjne (związane z prawem do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu, głosowania, zaskarżania uchwał i wytaczania powództwa na rzecz spółki) oraz prawa majątkowe, a w szczególności prawo do udziału w zysku i prawo

poboru nowych akcji (zob. M. Allerhand, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Lwów 1935, s. 557-559). Akcjonariusze nie odpowiadali osobiście za zobowiązania spółki.

Zgodnie z uregulowaniami Kodeksu handlowego, prawa członkowskie inkorporowane w akcjach nie stanowiły więc praw podmiotowych akcjonariuszy do mienia stanowiącego własność spółki. Nieruchomości znajdujące się w osadzie fabrycznej Niemen nie mogą być uznane za osobistą własność poprzednika prawnego skarżących, a możliwość ich nabycia w przypadku likwidacji spółki była jedynie czysto hipotetyczna i nie zaktualizowała się przed dniem 1 września 1939 r.

11. Brak dostatecznej tożsamości jakościowej rozwiązania wskazanego przez skarżących i treści uregulowanych w art. 2 przed wyliczeniem, art. 2 pkt 1, art. 2 pkt. 2, art. 3 ust. 1 i 2, art. 5 ust. 2, art. 5 ust. 3 pkt. 1 i 2, art. 5 ust. 4, art. 6 ust. 2, art. 6 ust. 5 pkt. 2 u.r.p.r. skłania do uznania, że przedmiotem niniejszej sprawy jest zaniechanie ustawodawcze, pozostające poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego. Mając na uwadze poczynione dotychczas ustalenia, Sejm wnosi o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

MARSZAŁEK SEJMU



Marek Kuchciński